

Ofiary Katyńskie
Pamięci Antoniego Sularza

Antoni Sularz

Data śmierci: 1940 r.

Miejsce śmierci: Nieznane

Okoliczności śmierci: zginął w czasie II Wojny Światowej z rąk niemieckich

Antoni Sularz (prawdziwe dane o śmierci)

Data śmierci: 1940 rok

Miejsce śmierci: Katyń

Okoliczności śmierci: zamordowany strzałem w tył głowy przez NKWD w Katyniu



Oto historia Antoniego Sularza, brata mojego pradziadka.



Antoni Sularz urodził się 23 października 1901 roku w Hucie Starej. Ukończył Seminarium Nauczycielskie w 1925 r. i od września 1925 r. rozpoczął pracę jako tymczasowy nauczyciel w szkole w Chełmie Wielkim, a od marca 1926 r. uczył i był kierownikiem w szkole w Siedlcu Dużym. W tym czasie Antonii uczęszczał również na Kurs Podchorążych - 1 września 1929 r. otrzymał stopień podporucznika rezerwy w korpusie oficerów piechoty.

31 lipca 1931 r. zawarł związek małżeński z Heleną Grelą. Ich pierwsze dziecko zmarło niedługo po porodzie. Pierwsza córka Zosia urodziła się w 1934 r., a po 2 latach w 1936 urodziła się Basia (zmarła, gdy miała 10 lat). W 1938 r. po wygranym konkursie Antonii objął stanowisko kierownika szkoły w Kromoławie i zamieszkał tam ze swoją rodziną.

Wojna wisiała w powietrzu - w sierpniu 1939 r. udał się do swojego pułku w Częstochowie i od tej pory słuch o nim zaginął. Do żony Heleny przyszła później kartka pocztowa ze wsi Uszczyń koło Piotrkowa, że Antoni wraz z grupą żołnierzy dostał się do niewoli sowieckiej. Potem nadszedł list z Kozielska z datą 27 listopada 1939 r. Antonii pisał, że jest zdrow.

To piękny list pełen tęsknoty do rodziny, do szkoły. Pytał co u nich słychać, czy są zdrowi, kto uczy w szkole. Antonii w liście prosił o ubrania. Pani Helena odpisała mężowi i wysłała mu paczkę z rzeczami, o które prosił. Niestety po pewnym czasie paczka wróciła, a następnie wrócił list bez adnotacji. Od tej pory rodzina nie miała już żadnych wiadomości o Antonim Sularzu.



Potem, gdy było już wiadomo, że zginął w Katyniu, nie wolno było o tym mówić.

Dopiero w 1999 r. Antonii doczekał się pamięci - odsłonięto tablicę pamiątkową w szkole w Siedlcu Dużym.

A potem w 70 rocznicę - 17 września 2010r. zasadzono przy szkole DĄB PAMIĘCI nr 3380 - jeden z 21 857 posadzonych w całej Polsce.

Ostatni dzień z życia Antoniego Sularza

Kolejny dzień się tu znajduję,
Poczucie czasu straciłem,
Wstaję, na szczęście przeżyłem,
Za drzwi słyszę głos, nasłuchuję.

Głośnie skrzypienie metalu,
Strażnik drzwi otwiera,
Pewnie mnie rozstrzela.
Straciłem nadzieje od żalu.

Strażnik wychodzić mi każe.
Mam w głowie myśl o wolności,
Jednak nie będzie żadnej litości,
Więc myśl tę z głowy wymażę.

W końcu jestem na dworze.
Czy przyjdzie mi spotkać rodzinę?
Prędeż po śmierci, jak zginę.
Może mi Bóg pomoże.

Każą wchodzić do wagonu.
Dokąd będzie przewiezienie,
Możliwe, że na stracenie,
Chyba, że powrót do domu.

Już minęło dużo czasu.
Gdzieś jesteśmy,
Klimat leśny,
Więc nas wywieźli do lasu.

Są tu doły wykopane,
Stawiają nas tuż przed nimi.
Czego my jesteśmy winni?
Ja już wiem, co jest mi dane.

Sam już wiem, co ze mną będzie.
I już słyszę pierwsze strzały,
I już jestem w stresie cały,
I wciąż słyszę huki wszędzie.

Wiem, że koniec jest już blisko.
Teraz myślę o rodzinie,
I wiem, że to wszystko minie.
Wiem też, że stracę to wszyst...

Chyba najcięższa jest dla mnie myśl, że coś mogło być dalej, że to nie musiało się tak skończyć, a dla tych wszystkich co mówią, że nie ma sensu, bo to miało miejsce dawno temu i “trudno, stało się” to proszę, stań przed lustrem, spójrz sobie w oczy i kilkanaście razy powiedz na głos do siebie “Dzisiaj stracę wszystko co kocham i na czym mi zależy w życiu” i masz kilka godzin na pogodzenie się z tą myślą.

A potem tylko:

Zabić...

Zakopać...

Zapomnieć...

I Pewnie taki był plan ZSRR, ale na szczęście nie wszyscy od tak zapominają.

Jan Tokarz

Klasa 8A, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Elizy Orzeszkowej w Sosnowcu

Nauczyciel: mgr Magdalena Piotrowska

Bibliografia:

- Jan Bugaj “Nauczyciele, żołnierze, ofiary NKWD”
- Zdjęcia z archiwum rodzinnego